

No 107.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. Sw. Pankracego M.
Niedz. N. M. P. Łaskawej.
Pon. Sw. Bonifacego M.
Wt. S. Zofii Wd.
Sr. Sw. Jana Nepom.
Czw. Sw. Paschalisa W.
Piąt. Sw. Feliksa Kap.

Wschód słońca godz. 4 m. 12
Zachód słońca godz. 7 m. 42.
Dług. dnia godz. 15 m. 30.

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 8 k.—
Półrocznie " 4 " —
Kwartalnie " 2 " —
Miesięczn. " — " 67
Odnieszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 10 kop. —
Półrocznie " 5 " —
Kwartalnie " 2 " 50
Miesięcznie " — " 85

Redakcyja

w ŁODZI,
ul. Przejazd M 8.
☎ telefonu 593.

ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sobota, dnia 12 maja 1906 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza M 23; w Pabianicach u p. Teodora Minka;
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjąją interesantów codziennie, za wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 4 — 5-ej po południu.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Male ogłoszenia po 1½ kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 15 kop. za wiersz petlowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcyja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

KOŁO MIŁOŚNIKÓW SCENY PRZY POLSKIM TOWARZYSTWIE TEATRALNEM.

Teatr Victoria w sobotę, 12-go maja r. b. o godz. 8¼, wiecz. pierwsze 680 Inauguracyjne przedstawienie.

Jedynie polsko-litewskie Uzdrowisko.
Stacya leśna i kąpiele morskie w Bałtyku.

POŁĄGA

gub. kurlandzka. Dojazd przez Prusy do Memla (Kłajpedy). Z Cesarstwa i Królestwa przez Libawę lub Prekuny (libawsko-romeńska).

Zamówienia na mieszkania, konie, wody, przyjmuje i udziela obśnien Dyrekcyja Zakładu w Warszawie, Sadowa 4—3, od 11—3-ej. W Połędzie od 15 maja do końca sezonu Prócz tego Warszawskie Biuro Tanich Podróży, Kotzebue 4, wydaje bilety kolejowe na przejazd z Warszawy do Memla lub Libawy, przyjmuje wysyłkę bagaży, zamówienia na powozy, mieszkania. Informatory we wszystkich aptekach.

Zakład położony w parku, otoczony lasami, wybrzeże piaszczyste z wysunięciem w morze półwiorstowej długości pomostem (estacade). Hotel, czytelnia, restauracya, cukiernia, pensyonaty, wille. Kościół, poczta, telegraf, apteka.

Orkiestra, reuniony, odczyty, koncerty, wycieczki zbiorowe, lawn-tennis.

Frekwencya w 1905 roku 9,500 osób. Sezon rozpoczyna się 15 czerwca, kończy 1 września.

Ordynują: **dr. Tymieniecki** z Warszawy, **dr. Jokiel** z Łodzi, oraz **dr. Roman Skowroński** z Warszawy w własnym zakładzie gimnastyczno-ortopedycznym. 693—4

Restauracya **A. INIS** (dawniej Stępkowski),

poleca na bieżący sezon wszelkie nowalje, i wydaje obiady z 5-ciu dań po 75 kop. od godziny 12-ej do 3-ej po południu.

Ogród otwarty.

W niedzielę i święta podczas pory obiadowej koncert (Trio Wiesnera), jak również wieczorem od godziny 8-ej bezpłatnie.

Menu na niedzielę dnia 13 b. m.

Rosół z kluseczkami.	Szparagi.
Zupa rakowa.	—
—	—
Sztuka mięsa.	Kurczęta po polsku.
Sos chrzanowy.	Salata.
Fricando cielęce.	Rozbeft po angielsku.
Kartofelki pure	Z garniturem.
—	—
—	Lody śmietankowe. 700-1

Konkurs imienia Bolesława Prusa.

Ku uczczeniu 20 lecia «Placówki», ku uczczeniu działalności wielkiego pisarza i myślicie-la polskiego, ku zapisaniu na wieki jego imienia w pamięci rzemieślnika polskiego, redakcyja «Rozwoju» ogłosiła konkurs na nowele, z których ma być ułożona książka, a osiągnięte stąd zyski obrócone na stypendyjm imienia Bolesława Prusa przy łódzkiej szkole rzemiosł.

Autorzy, ezcząc nazwisko wielkiego pisarza, liczenie stanęli do konkursu, z którego grono sędziów, mianowicie: Szanowny Bolesław Prus, profesor i literat Włodzimierz Kokowski, dyrektor Tow. kred. miejskiego Leon Gajewicz (felietonista), dr. Józef Koliński (felietonista), inżynier Kazimierz Spoliński (felietonista), dr. Stanisław Skalski (literat), inżynier Stanisław Nakielski (literat), adw. przys. Franciszek Henryk Maternicki (felietonista), profesor Lipski, inżynier Czesław Świerczewski, dr. Edmund Mittelstaedt, inż. Leon Koźmiński, adwokat Antoni Żelazowski, inż. I. F. Buchowski, profesor Henryk Galle, przyjęli na siebie obowiązek przejrzania nadesłanego materiału.

Jak to już wiedzą nasi czytelnicy—16 nowel zostało ogłoszonych w «Rozwoju»; wszystkie te nowelki wejdą do książki, wydanej przez Łódź ku uczczeniu Prusa.

Teraz jednak idzie o przyznanie drugiej nagrody, którą według brzmienia warunków kon-

kursu, przyznają czytelnicy nasi za pomocą głosowania.

O nagrodę tę ubiegają się następujące utwory, których treść dla ułatwienia głosowania przytaczamy:

- 1) *Na czwartaku.* Autor opisuje bardzo dowcipnie historję miłości studenckiej.
- 2) *Dola matki,* czuwającej nad dziećmi, uczącemi się lekcyi do szkoły i wreszcie z radością zapowiadającemi matce, że dalej do niej echodzić nie będą, bo o sprawę unarodowienia szkoły idzie.
- 3) *Dzieci.* Obrazek, przedstawiający dziewczynę, której pracować się nie chce i ima się niedobrego zarobku, a równocześnie opiekuje się dziećmi ubogiej matki i chroni ich przed ojcem pijakiem.
- 4) *Po szczescie.* Smutna opowieść o suchohniku, któremu ludzie złamali życie.
- 5) *Cyrograf,* to podpisanie kontraktu przez studenta, który, aby ratować rodzinę, porzuca ukochaną medycynę i idzie na korepetytora.
- 6) *Cieniowa,* obrazek miłości wiejskiej i poświęcenia się kochanka. Kończy się niesprawiedliwym osądzeniem Cieniowej.
- 7) *Chwile* — to życie zakochanej pensyonarki, która pozostaje wierna swojej pierwszej miłości nawet po wyjściu za mąż.
- 8) *Słońce.* Stosunek małej wnuczki do ukochanej babci, której syn poszedł na wojnę japońską, jako lekarz.
- 9) *Nad Gangesem.* Obrazek o śpiącej królownie.
- 10) *Na szóstym.* Historia malarzy polaków w Paryżu, którzy z rozrzewnieniem obchodzą wigilię.
- 11) *Mi. Si. Ti.* Secesyjny obrazek, malujący serce kobiece.

12) *Pociąg* przedstawia dwóch chłopów, z których Pociąg sprzedaje ciężko nabytą ziemię Wojciechowi, aby za to dzieci wykształcić.

13) *Razu pewnego.* Zdradzony przez żonę przed sądem wiódcęga i złodziej ucieka z Sachalinu, aby pomścić się na niej za złamaną wiarę małżeńską.

14) *Ksiądz Józik.* Tryptyk, w którym widzimy, jak chłop wykształcił swego syna na księdza i złamał mu życie.

15) *Syn i matka.* Ciężka praca nasuwa synowi, z wysiłkiem pracującemu chłopu, złe myśli, aby już matka ustąpiła z drogi, bo i tak ma dużo gęb do żywienia, a zarobek trudny. Chłop jednak umiera wcześniej, a matka płacze, że to nie ją, a syna spotkało.

16) *O Zosi i Waciu.* Historia młodej aktorki, z którą najpierw żyje, a potem żeni się młody, nieczywy człowiek.

Oto materiał przeczytany niezawodnie przez naszych czytelników, którzy teraz zechcą na dołączonych kartkach zamieścić № lub tytuł najlepszego utworu, a następnie kartki te zwrócić pocztą lub przez roznosicieli, do czwartku 17-go maja. Po tym terminie sędziowie przystąpią do obliczenia głosów, więc nadsyłane kartki nie będą miały znaczenia.

Spodziewamy się, że nasi czytelnicy, którzy pilnie przeglądali nadesłane nowelki, dadzą głos za temi pracami, które najbardziej zasługują na uznanie ze strony publiczności polskiej.

Z prowincyi prosimy adresować: Łódź, «Rozwój» — «Konkurs».

Kartkę tę można przesłać pocztą za 2 kop. marka, nie zaklejając koperty.

Redakcyja.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Wszemiła. Jutro Cichosława.

STAŁA WYSTAWA OBRAZÓW, ulica Piotrkowska nr. 16. Otwarta od godziny 10 rano do godziny 8 wieczorem.

TEATR VICTORIA. Dziś pierwsze inauguracyjne przedstawienie Koła miłośników sceny. Początek o g. 8 1/4 wieczorem.

— Jutro powtórzenie sobotniego przedstawienia. Początek o g. 3 po poł.

TEATR APOLLO. Jutro „Obrona Częstochowy,” dramat historyczny. Początek o g. 3 po poł.

— Jutro „Przygody w domu przy ul. Wólczańskiej.” Początek o g. 8 wieczorem.

WIECZORNICA. Dziś wieczornica Stowarz. majstrów fabrycznych (Nowy Rynek 6). Początek o godz. 8 wieczorem.

ODCZYT. Pojutrze odczyt adw. Borowskiego „O pierwiastkach etycznych w życiu społecznym” (w sali Grand Hotelu).

POSIEDZENIE. Dziś posiedzenie Stowarz. pracowników handlowych (Długa 45) o g. 4 po poł.

— Pojutrze zebranie członków straży ogniowej wszystkich oddziałów o godz. 8 rano w domu rekwiizytowym III oddziału.

KRONIKA.

Przyjazd biskupa. Dowiadujemy się, że na prośbę księży, kanonika Karola Szmidla i prałata Franciszka Szamoty, J. E. ks. biskup Ruszkiewicz zgodził się na przyjazd do Łodzi na Zielone Świątki, w celu dopełnienia Sakramentu Bierzmowania i wizytacji parafii.

Biblioteka dla robotników. W chwili tak żywiołowo rozbudzonego wśród ludu dążenia do oświaty, do rozproszenia tych mroków, w których pograżony lud nasz roboczy nie może zdać sobie jasno sprawy ze swego położenia i nader łatwo staje się łupem zręcznych agitatorów, którzy go wiedzą na manowce—wszystko, cokolwiek do zadeszczynienia temu szlachetnemu dążeniu dopomaga—zasługuje na miano czynu obywatelskiego—a im czynów takich więcej, tem chwila wyzwolenia bliższa.

Jednym z najdzielniejszych środków do szerzenia oświaty są bezspornie czytelnie i biblioteki odpowiednio urządzone i zaopatrzone w dzieła popularne, otwierane na warunkach jak najdostępniejszych lub zupełnie bezpłatnie.

Taką właśnie bibliotekę zakłada dla robotników ks. Rogoziński (Mikolajewska 38), do której jako kamień węgielny posiada już kilkadziesiąt tomów dzieł różnej treści. Jest to ilość bardzo nieznaczna w stosunku do zapotrzebowania. To też ks. Rogoziński zwraca się do ogółu z gorącą prośbą, aby książki i dzieła zbyteczne dla nich raczyli ofiarować dla biblioteki robotniczej.

Oprócz książek pożądane są i pisma codzienne lub tygodniowe, których wielu z robotników prenumerować nie jest w stanie. O takie pisma również proszą ks. Rogoziński.

70 wydalonych. Wczoraj 70 ciu uczni szkoły handlowej zostało wydalonych z powodu niezapłacenia wpisów, w tej liczbie przeszło połowa polaków. Fakt to nadzwyczaj bolesny, tem więcej, że wśród wydalonych znajduje się znaczna liczba zasługujących bezwarunkowo na poparcie zarówno ze względu na swe zdolności, jak i charakter.

Fakt na pozór niewiarogodny. Ilez to osób zamożnych, moralnie popierało bojkot szkoły rządowej, a tymczasem, gdy przyszło do poparcia materialnego tych, którzy przenieśli się do szkoły polskiej, dziesiątki młodzieży pozostało na bruku bez możliwości kształcenia się! Tak jest jednak niestety!

Prostu wierzyć się temu nie chce. Poieszamy się tą nadzieją, że wiele osób nie wiedziało o istotnym stanie rzeczy, przeoczyło odezwy w pismach—i że teraz oni poprą naszą dzielną młodzież, dopomogą do zdobycia światła i wiedzy.

W przyjmowaniu ofiar pośredniczy również i nasza redakcja.

Komunikacja telefoniczna. Główny zarząd poczt i telegrafu nie zgodził się na propozycję oddania w dzierżawę Towarzystwu telefonów warszawskich Cedergeru, sieci telefonicznej łódzkiej — na tej zasadzie, że przedsiębiorstwo powyższe jest już ustalone i przynosi skarbowi dość znaczne zyski. Główną wadą telefonów

łódzkich jest ich stara napowietrzna konstrukcja, wskutek czego sieć nie może się rozszerzać stosownie do istotnych wymagań. Dla usunięcia tej niedogodności główny zarząd poczt i telegrafu wyznaczył odpowiedni kredyt na przerobienie łódzkiej sieci telefonicznej z napowietrznej na podziemną. Jednocześnie z urządzeniem sieci podziemnej będą zastosowane nowe aparaty telefoniczne.

Z kolei Od wtorku t. j. dnia 15 go b. m. na kolei fabryczno-łódzkiej będą puszczane w ruch pociągi spacerowe pomiędzy Łodzią a Kolszkami. Codziennie z Łodzi będzie wysyłany pociąg o godzinie 6 ej m. 35 wieczorem, przychodzić zaś do Łodzi będzie o godzinie 10 ej wieczorem.

W niedziele i święta będzie wysyłany pociąg o godzinie 8 ej m. 45 rano. Pociągi powyższe mają się zatrzymywać na przystanku Różycy.

Odczyt Zapowiedziany w Towarzystwie higienicznym odczyt adwokata przysięgłego W. Borowskiego, p. t. «Pierwiastki etyczne w życiu społecznym», wygłoszony będzie w nadchodzący poniedziałek o godzinie 8i pół wieczorem w sali Grand Hotelu. Treść odczytu jest następująca:

- 1) Pojęcie etyki społecznej, jej geneza oraz formy.
- 2) Etyka jako integralny czynnik współżycia oraz zastosowanie jej do warunków społecznych. Zagadnienie etyki uniwersalnej, zmienność prawideł moralności, zależna od czasu i miejsca. Różniczkowanie i całkowanie zasad etycznych. Przykłady z dziedziny etyki zawodowej.
- 3) Czynnik altruistyczny jako istotny pierwiastek postępowania etycznego. Stosunek altruizmu do egoizmu oraz pogodzenie ich w ciągu rozwoju życia społecznego. Pogląd Spencera.
- 4) Rzut oka na przyszły rozwój etyki społecznej.

Bezrobocie w wagonach restauracyjnych.

Służba kuchenna i restauracyjna wagonów sypialnych Towarzystwa międzynarodowego zastrejkowała, wskutek czego wszystkie wagony, kursujące na kolei wiedeńskiej wraz z odnogą bydgoską i kaliską zostały wycofane z kursu. Postawione przez strejkujących żądania ekonomiczne zostały zakomunikowane drogą telegraficzną odpowiednim władzom Towarzystwa, lecz odpowiedzi dotychczas nie otrzymano.

Uprowadzenie więźniów. Wczoraj o godz. 9 rano, do szpitala w Tworkach zgłosiło się dwóch mężczyzn, którzy na podstawie załączonych dokumentów zażądali wydania im dwóch więźniów, pozostających w szpitalu pod obserwacją lekarską. Więźniów tych strzegła warta wojskowa. Gdy więźniów wydał nieznajomym, ci przebrali ich w przygotowaną odzież, poczem wszyscy wsiedli do bryczki, czekającej za murami szpitalnymi i odjechali do lasu Komorowskiego w powiecie grójcekim, gdzie wszelki ślad ich ginie. Uprowadzeni więźniowie nazywają się: Pietrzak i Rybiński.

Aresztowania. Wczoraj na Starem Mieście aresztowano Litmana Kawiora, przy którym znaleziono kwitaryusz, wydany przez bundystów od związku zawodowego „Textil”. Kawiora schwytano w chwili zbierania pieniędzy od różnych osób.

— W tych dniach w gminie Radogoszcz, powiatu łódzkiego, straż ziemską aresztowała 20 letniego Moszka Lejbę Hermanowicza; 18 letniego Jankla Flangolda, który od pewnego czasu pozostaje pod nadzorem policyi i posiadali oni przy sobie jakieś broszury w języku hebrajskim p. t. „Pieśni robotnicze” i „Echo”.

Osadzono ich w więzieniu.

Zamknięcie ruchu kołowego. Z powodu robót brukarskich, na ul. Widzewskiej pomiędzy Nawrot a Przejazd, ruch kołowy został wstrzymany. Z tego samego powodu zamknięta i ulica Kolejna.

Bezrobocie. Przed siedmiu miesiącami pracownicy Rosyjskiego Towarzystwa transportów i ubezpieczenia na mocy petycji, otrzymali znaczne ulgi i zobowiązali się, że w ciągu 2 lat nie będą strejkować. Zarząd, załatwiwszy w ten sposób sprawę, rozpoczął swą działalność. W dniu wczorajszym jednak 15 najmłodszych pracowników biurowych i 10 robotników wraz z farmakami zastrejkowali, dlatego że zarządzający oddziałem p. Abkin, na nowo podana petycję nie dał rezolucji. Wczoraj o 10 ej rano, kiedy zwrócili się do niego o zaspokojenie żądań, p. Abkin odpowiedział, że nie otrzymał jeszcze rezolucji z głównego zarządu z Petersburga. Odpowiedź ta nie zaspokoila młodych ludzi,

działających solidarnie, namówili oni robotników, wraz z którymi zawiesili pracę. 37 pracowników starszych do strejku nie przyłączyło się pomimo grózb ze strony terrorystów, wskutek czego od rana do godziny 5-iej po południu strejkujący nie ustępowali z biur, przeskadzając opornym w pracy. W tym czasie zarządzającemu została wręczona depecha z Petersburga, żeby składy i biura oddał pod opiekę wojskową, a strejkujących natychmiast uwolnił, na miejsce zaś robotników przysłani będą inni z arteli petersburskiej. W myśl tego zarządzający wydał odpowiednie rozporządzenie. Składy w dniu dzisiejszym są nieczynne.

Zbrodnia. Wczoraj o godzinie 10 wieczorem do mieszkania Jakóba Wolskiego, robotnika fabryki Heinza przy ulicy Widzewskiej nr. 96 — przyszło trzech ludzi. W mieszkaniu, zajmowanym w oficynie drewnianej, na pierwszym piętrze, znajdował się Wolski wraz z żoną i córeczką. Gdy nieznajomi weszli, w pokoju było ciemno. Roznieciwszy tedy zapalną zapytali, czy tu mieszka Wolski, a otrzymawszy odpowiedź twierdzącą i przekonawszy się o obecności Wolskiego, dali do niego 5 strzałów z rewolweru. Wolski, otrzymawszy pięć ciężkich ran, runął na ziemię. Sprawcy zbrodni uciekli nieopatrzeni przez nikogo.

Ontemiała na razie z przerażenia żona, zaczęła następnie wzywać pomocy. Zwabieni odgłosem strzałów, jakie słycać było dobrze, gdyż okna mieszkania były otwarte, sąsiedzi i przechodnie natychmiast zbiegli się do domu pod nr. 96, w celu dowiedzenia się o przyczynie strzałów.

Wkrótce też wezwano pogotowie. Lekarz po operowaniu ran w stanie bezprzytomnym i bardzo groźnym odwiózł Wolskiego do szpitala św. Aleksandra.

Jak twierdzą na Wolskim wywarli zemstę socjaliści.

Z Widzewa. W uzupełnieniu wiadomości o starciu narodowców z przedstawicielami polskiej partii socjalistycznej w fabryce Heinza i Kunitzera w Widzewie, nadmieniamy, że nazwisko rannego robotnika zostało ujawnione. Jest nim Marcin Rzepnikowski, ugodzony on został kulą rewolwerową w piersi.

Po przeprowadzeniu na razie śledztwa aresztowani i osadzeni w więzieniu łódzkim zostali ze strony polskiej partii socjalistycznej Aleksander Bednarek, ze strony narodowców Franciszek i Marcin bracia Lorentowie. Trzymani oni będą w więzieniu do czasu przeprowadzenia szczegółowego śledztwa i wyjaśnienia ich winy.

Echa 1 maja. Piekarz Pięta, który dnia 1 maja we śnie został postrzelony przy ul. Brzezińskiej nr. 36, zmarł nocy dzisiejszej w szpitalu Poznańskich.

Echa 10 maja w Pabianicach. Szeregofy podane przez nas uzupełniamy wiadomościami następującymi:

W tkalni Kruzego i Endera P. P. S. chciała wywołać strejk polityczny z powodu zebrań się Dumy państwowej. Do fabryki wpadło około 12 ludzi z oddziału bojowego i dało kilkadziesiąt strzałów. Robotnicy narodowcy dali odpór tem, co mieli pod ręką. Na odgłos strzałów przybyło wojsko, poczem „bojowcy” rozprzyszyli się. Tkalnia i przędzalnia szły dzień cały.

Były również napady w byłej fabryce Barucha i n. Fausta, lecz te zostały odparte.

Wogóle przez dzień 10-go maja wszystkie fabryki w Pabianicach były czynne.

Napad i grabież. Wczoraj wieczorem na drodze, prowadzącej z łagiewnik do wsi Modrzew, napadnięty został kolonista Szczepan Jurek ze wsi Moskale, gm. Dobra, pow. brzezińskiego. Trzech ludzi zawlokło Jurka do pobliskiego lasu, tam zadali mu ciężkie rany kijami, poranili, zdjęli odzież, w której znajdował się pugilares z 30 rublami, zegarek i różne dokumenty, poczem, pozostawiając swoją ofiarę bez przytomności, uciekli.

Chorego bardzo Szczepana Jurka przyprowadzono do przytomności i zabrano do domu. Dwóch ze sprawców napadu i grabieży ujęto i osadzono w więzieniu łódzkim. Są to: Józef Wojteczak i Andrzej Stańczyk; trzeci zaś Józef Piertszeniewicz ukrył się.

Ogólne osłabienia. W ciągu ubiegłych dwóch dni 12 osób na ulicach uległo ogólnemu osłabieniu.

SZTUKA I PIŚMIENICTWO.

Teatr. Wczoraj przed wieczorem, p. poliemajster m. Łodzi otrzymał z komitetu cenzury w Warszawie depechę zawiadomieniem, że «Prolog» E. Krasuskiego, w którym dopatrywano się myśli zbyt wolnościowych, może być dozwolonym do wystawiania, dziś więc będzie odegrany.

Towarzystwo dramatyczne, goszczące w teatrze letnim Sellina «Apollo», pod kierunkiem Hen. Halickiego, wystawia jutro po południu po cenach zniżonych «Obronę Częstochowy», dramat historyczny Juliana z Poradowa, z p. Halickim w roli przeora Kordeckiego; wieczorem zaś odegra wesołą krotoczwilę ze śpiewami i tańcami, p. t. «Przygody w domu przy ulicy Wólczańskiej w Łodzi».

Bibliografia.

— Nakładem księgarni Gebethnera i Wolffa wyszła książeczka bogato ilustrowana, traktująca o przeszczepianiu drzew owocowych. Broszurę tę napisał dr. Stanisław Goliński.

Telegramy

Petersburskiej Agencji Telegraficznej.

Petersburg, 11 maja. O godzinie 2 po południu nastąpiło otwarcie Rady państwa, w sali zebrania szlacheckiego, zaczęte od uroczystego nabożeństwa, odprawionego przez metropolitę Antoniusza wspólnie z biskupem wołyńskim i arcybiskupem chersońskim. Po nabożeństwie sekretarz stanu Uekskuel von Hildenband odczytał Najwyższy ukaz o mianowaniu honorowym prezesem Rady państwa Wielkiego Księcia Michała Mikołajewicza, prezesem hr. Solskiego, wiceprezesem sekretarza stanu Frischa. Odczytywaniu ukazów towarzyszyło zwykle wstawanie z miejsc obecnych, następnie odczytano ukaz o nadaniu hr. Wittemu, oraz Manuchinowi prawa zasiadania w Radzie państwa, poczem hr. Solski zwrócił się do członków z następującą mową:

„W tych dniach uroczystych otwarcia nowo zorganizowanej Dumy państwowej i zreformowanej Rady państwa przypało mi szczęście witać zebranych tu członków Rady państwa, a w ich liczbie członków, którzy tu weszli z wyborów z pośród ludności. W przeżywanym przez nas epoce historycznego znaczenia jest wielkim szczęściem dla każdego złożenie ofiary ze swej pracy dla wyleczenia z niemocy naszej ciężko doświadczonej ojczyzny i ustalenia jej przyszłego rozkwitu. Do udziału w tej świętej a wielce skomplikowanej i trudnej pracy powołana jest i Rada państwa w odnowionym swym składzie. W ciągu stuletniego istnienia Rady państwa była ona najbliższą pomocą i doradczynią monarchów rosyjskich i wierną wykonawczynią zamierzeń w udoskonaleniu prawodawstwa. Z wprowadzeniem do Rady państwa członków z wyboru Rada wejdzie w ścisły związek z życiem ludności, co da jej nową siłę i aczkolwiek instytucja Rady państwa zmieni swój stosunek do spraw prawodawczych, lecz pozostaje jej w tem dziele wybitny udział.

„Zwłaszcza Radę oczekuje zastosowanie akcyi reformatorskiej do wiekowych tradycji ziemi rosyjskiej, historii i warunków naturalnego życia państwowego. Nie wątpię, że panowie członkowie Rady państwa jasno rozumieją swoje powołanie i będą do tego dążyć, aby wspólna praca instytucji prawodawczych zjednoczyła się w ogólnym dążeniu na pożytek państwa i narodu, od wieków będącego przedmiotem troski monarszego samowładztwa. W tej nadziei patrzę z ufnością w przyszłość i otwierając to pierwsze zebranie, przekonany jestem, iż mądrość rosyjan, powołanych przez Monarchę do pomocy sobie dla dobra sprawy ojczyzny pokona wszelkie przeszkody i zgotuje dla Rosyi jasną przyszłość. Weźmy się tedy wspólnie do dzieła, niech nas Bóg obdarzy siłą i rozumem, a w pracy naszej niech towarzyszy błogosławieństwo Boże“.

Po tej mowie hrabia Solski polecił sekretarzowi państwowemu odczytać czwarty artykuł ustawy Rady państwa i nowo ustanowioną rolę przysięgi z powodu złożenia jej w innych wyrazach, niż ją dawniej wyrażano. Prezes zaproponował, aby podpisali ją wszyscy członkowie. Po podpisaniu hr. Solski zamknął posiedzenie.

Petersburg, 11 maja. Najwyżej zatwierdzona rezolucya Rady państwa o przekształceniu najwyższego sądu karnego brzmi: Sprawy o przestępstwach, wskazane w art. 1030, 1031 i w uwadze do art. 1032 ustawy, podlegają sądowi okręgowemu, izbom sądowym, osobnym sesyom senatu rządzącego i najwyższemu sądowi karnemu w porządku, wskazanym w tejże ustawie. Najwyższy sąd karny organizuje się pod przewodnictwem członka Rady państwa według wyboru Najjaśniejszego Pana na każdy rok z pośród członków Rady państwa Najwyżej mianowanych, w składzie: pierwszego sędziego w departamencie kasacyjnym senatu, trzech senatorów karnego departamentu kasacyjnego i dwóch senatorów pierwszego departamentu. Obowiązki prokuratorskie speł-

nia oberprokurator karnego departamentu senatu. Pod sąd nadają się przewidziane przez prawo środki obrony, lecz obrońcami mogą być tylko osoby, mające stopnie adwokatów przysięgłych. Wyroki wydaje najwyższy sąd karny, nie dopuszczając rekursów, skarg, lecz przyjmuje od skazanych prosby o łaskę.

Petersburg, 11 maja. Tymczasowo zarządzający ministeryum handlu i przemysłu, Fedorow, podał prośbę o dymisyę.

Petersburg, 11 maja. Izba sądowa umorzyła wytoczony przez główny zarząd do spraw prasy proces przeciw redaktorowi pisma «Biblioteka», robotnikowi Possemu, z 129 art. za wydrukowanie artykułu p. t. «Program erfureki».

Na naradzie delegatów związków zawodowych proletaryatu postanowiono zaprotestować przeciw redakcyi dziennika «Dwadcatyj Wiek» i wezwać związki do bojkotowania tego dziennika.

Petersburg, 11 maja. Sprawami frakcyi parlamentarnej stronnictwa «Wolności ludu» będzie zarządzała oddzielna rada, w której skład wejdzie dziesięciu członków z wyboru. Prezesem będzie Petruniewicz.

Minsk gub., 11 maja. Czterech więźniów politycznych wysłano do gub. tomskiej. Na cmentarzu wojskowym szeregowcy aresztowali dwóch uczniów, usiłujących schować w krzakach tobolek z nabojami wojskowymi, których było 96.

Paryż, 11 maja. Pierwsze kolumny dzienników tutejszych przeprowadzone są szczegółami otwarcia Dumy państwowej i powtarzają mowę tronową. Komentarzów mało. «Figaro» oświadcza, że mowa tronowa wywołuje uczucie zadowolenia. «République française» wyraża życzenie, aby unikano zatargów, aby stronnictwo konstytucyjne, w poczynie odpowiedzialności, stawiało żądania umiarkowane, przyczyniając się do pokojowej ewolucyi państwa. «Petite République» twierdzi, że pomimo ciasnego zakresu działania, Duma jest dowodem wielkiego postępu i pozwala spodziewać się urzeczywistnienia nowych, stanowczych reform.

London, 11 maja. «Tribune» zaznacza ton liberalny mowy tronowej Najjaśniejszego Pana, nazywając nowym słowem z wysokości tronu Cezarskiego, nowym rozdziałem historii Rosyi. Nadanie wolności wielkiemu narodowi zajmuje cały świat. Silna Rosya jest potrzebna do utrzymania równowagi w Europie. Wolna Rosya będzie także Rosyą, milującą pokój i pożądaną. «Morning Post» pisze, że nigdy sympatye Europy i Ameryki dla Rosyi nie ujawniały się tak silnie, jak obecnie. «Standard» pisze, że mowa tronowa była wspaniałą i szczerą. «Daily News» pisze, że uczucia, wypowiedziane w mowie tronowej, są godne podziwu. Wogóle prasa przyznaje, że Dumę czeka trudna praca i wypowiada nadzieję, że rząd i Duma ujawnią umiarkowanie, które doprowadzi do porozumienia.

Berlin, 11 maja. Wszyscy korespondenci zagraniczni zaznaczają doskonale wrażenie, jakie wynieśli z uroczystego otwarcia Dumy, a zwłaszcza donoszą, że mowa tronowa wywarła wrażenie wielkie. Złożenie przysięgi przez członków Dumy dowodzi, że nastąpiło uspokojenie.

Kair, 11 maja. W Port-Saidzie spodziewana jest eskadra angielska.

Konstantynopol, 11 maja. Tewfik pasza złożył w poselstwie angielskim propozycyę, które poselstwo odrzuciło, gdyż przyjąć ich pod żadnym warunkiem nie może. Poseł odpowiedział, że żąda bezwarunkowego uwzględnienia żądań angielskich. Tewfik pasza powrócił do pałacu, w którym odbyła się zaraz konferencya ministrów.

Durban, 11 maja. Do powstańców przyłączyły się jeszcze 3 000 żulów. Obawiają się ogólnego powstania krajowców.

Paryż, 11 marca. Policya przypuszcza, że zabity własną bombą w lasku Vincennes anarchista nazywa się Katz i pochodzi z Mińska Białoruskiego.

DZIENNE.

Petersburg, 12 maja. W dniu wczorajszym prezes Dumy państwowej, Muromcew, przedstawił się Jego Cezarskiej Mości Najjaśniejszemu Panu. Audyencya miała miejsce około godziny 2 po południu i trwała około 30 minut. Muromcew odniósł wrażenie, że w sferach dworskich zupełnie się wiadome zamiary i pragnienia społeczeństwa rosyjskiego i Dumy państwowej i sfery te są gotowe do kompromisu.

Petersburg, 12 maja. Minister spraw zagranicznych W. Lamsdorf, mianowany został członkiem Rady państwa. Poseł w Danii, szambelan Izwolski, mianowany został ministrem spraw zagranicznych.

Petersburg, 12 maja. Na połączonym posiedzeniu frakcyi parlamentarnych partyi swobody ludu i włościańskiej grupy pracy, większość wypowiedziała się przeciw uczestnictwu członków swoich na ranie, urządzanym przez radę miejską. Jako motyw tej uchwały wskazano, że dopóki więzienia przeprowadzone są bojownikami za wolność, rauty dla posłów Dumy państwowej nie powinny mieć miejsca.

Petersburg, 12 maja. Sejm finlandzki wysłał specjalną deputacyę, z profesorem Szergneronem na czele, dla powitania Dumy państwowej.

Petersburg, 12 maja. Śród mnóstwa pozdrowień Dumy państwowej, nadeszły od księcia Czarnogóry i od miasta Pragi.

Petersburg, 12 maja. Za kandydatów na wiceprezesów Dumy państwowej są uważani: książę Piotr Dołgorukow, kandydat partyi konstytucyjno-demokratycznej i prof. Grodeskul, kandydat grupy pracy. Wystawienie tych kandydatów nastąpiło po wzajemnym porozumieniu partyi konstytucyjno-demokratycznej i grupy pracy.

Petersburg, 12 maja. «Torgowo-promyslennaja gazeta» donosi: Komisya wojenno-morska, wyznaczona dla przeprowadzenia śledztwa o bitwie pod Cuszimą i okoliczności, przy których nastąpiło poddanie eskadry Niebogotowa, ukończyła swoje prace. W tych dniach władze wyższe zdecydowały o losie Niebogotowa i dowódców jego eskadry.

Batum, 12 maja. Pośród robotników powstał zamiar założenia «domu ludowego», którego celem będą odczyty, widowiska i rozrywki rozumne. Opracowano projekt i zaproponowano zwrócić się z prośbą do przedsiębiorców naftowych o poparcie materyalne.

Saratów, 12 maja. W slobodzie Pokrowskiej odbyła się manifestacya wielotysięcznego tłamu z flagami i śpiewami. Wygłaszano mowy. W manifestacyi uczestniczyli przeważnie właścianie i mnóstwo kobiet.

Minsk, 12 maja. Uwolnieni zostali od trzechmiesięcznego więzienia adwokat przysięgły Pietrusiewicz i kilku pocztowo-telegraficznych urzędników, oskarżonych o organizacyę bezroboci listopadowych.

Homel, 12 maja. Aresztowano trzy osoby z bombami i czterema rewolwerami.

Sosnowice, 12 maja. W Dąbrowie, w pobliżu koszar kozackich rzucono pocisk wybuchowy, który nie eksplodował. Rzucającego zabili wartownicy.

Taganróg, 12 maja. W mieszkaniu prywatnym przy rewizyi znaleziono 11 bomb.

Wiazma, 12 maja. Pośpiesznie wysłano do Kaługi na żądanie gubernatora kałuskiego wojsko w pogotowie bojowym. Przyczyna niewiadoma.

Symbirsk, 12 maja. Prezes giełdy zwołał posiedzenie ogólne członków z powodu pobicia publiczności w dniu 10 maja r. b.

Helsingfors, 12 maja. W związku z reformą ustawy sejmowej wynika kwestya o konieczności reglamentacyi porządku nabywania praw obywatelstwa przez rosyjan narodzonych w Finlandyi. Opracowanie oddzielnego projektu powierzono senatowi. W społeczeństwie utrwała się przekonanie o słuszności nadania praw obywatelstwa z udziałem w sejmie rosyjanom płacącym podatki państwowe i ogólne.

Paryż, 12 maja. «Temps», komentując mowę tronową Najjaśniejszego Pana, podkreśla słowa Monarchy o swobodzie i porządku na zasadzie prawa, albowiem naród nie godzin jest swobodny, jeżeli niezdolny zabezpieczyć porządku.

«Journal de Debats» zaznacza szczerose tonu mowy i obietnicę Monarchy stać na straży instytucyi, oraz utrzymuje, że Monarcha faktycznie przyjął system rządów konstytucyjnych.

Neapol, 12 maja. W Neapolu i Liworno bezrobocia ustaly.

Paryż, 12 maja. Wczoraj wieczorem wybuchł wielki pożar w składach skór w wielkim budynku na przestrzeni 2000 metrów kwadratowych. Ogień strawił wszystko. Pozostały tylko nagie mury, ofiar w ludziach niema.

Do dzisiejszego numeru dołączamy dla wszystkich prenumeratorów kartki do głosowania na konkurs im. Prusa.

Prasa zagraniczna o Goremykinie.

—8—

Fakt ustąpienia hr. Wittego i nominacja Goremykina prezesem gabinetu ministrów zajmuje żywo prasę zagraniczną, wysnuwane też są najróżnorodniejsze i najsprzeczniesze wnioski co do przyszłego ukształtowania stosunków w Rosyi. O ile też np. „Daily Telegraph” w bardzo ostrej formie ocenia przyszłego prezesa gabinetu i utrzymuje, że „reakcyoniści są pod jego wodzą zdecydowani jeszcze raz spróbować wojny o istnienie swoje, bez względu na to, co eksperyment ten będzie kosztował”, o tyle znów „Politische Korrespondenz”, rozbierając poprzednią działalność Goremykina, wystawia mu pod wielu względami pochlebne nawet świadectwo. „Dotąd wiadomo—czytamy—że Goremykin był nadzwyczajnie pilnym i niemniej dzielnym urzędnikiem. Teraz będzie mógł dowieść, czy godnie odpowie stanowisku męża stanu”. To, że jako minister spraw wewnętrznych Goremykin nie był w szerokich masach ludności „szczególniej lubiany”, zdaniem pisma, nie dowodzi niczego, „kiedy bowiem w Rosyi był lubiany minister spraw wewnętrznych?”

„Niewolno—zamilczec — pisze dalej „Politische Korrespondenz”—że Goremykin zawsze był otwartym i uczciwym przeciwnikiem radykalizmu politycznego i że dopiero za czasów jego następców rozpoczęto walkę ukrytą i nie dość oględną w wyborze środków z pragnieniami wolności. Dopóki Goremykin rezydował w pałacu ministeryalnym przy moście Czernyszewskim, dopóty, to przyznać muszą nawet przeciwnicy jego polityczni, honorowo walczone po stronie ministeryalnej.

I jeszcze jedno. W Rosyi od długich bardzo długich czasów nie przyzwyczajono się widzieć na fotelach ministeryalnych ludzi z wiedzą rzeczywistą. A pan Goremykin posiada tę wiedzę właśnie w dziedzinie, która na nieobliczalnie długie szeregi lat stanowi o szczęściu i dobrobycie Rosyi. w dziedzinie kwestyi agrarnej”.

„Vossische Zeitung” i znaczna część prasy francuskiej nie wróżą długiego istnienia gabinetowi Goremykina, jeżeli też uformowanie gabinetu zwleka się ciągle, to powodu tego doszukują się te pisma w niechęci wielu osobistości, którym Goremykin proponował objęcie tek, do wstąpienia do ministeryum. Osobistości te nie wierzą w długotrwałość gabinetu.

„Berl. Tageblatt” sądzi, że sfery finansowe powinny zaprotestować przeciw ustąpieniu hr. Wittego, a w każdym razie zagranica musi z niedowierzaniem spoglądać na Goremykina.

Co do hr. Wittego, to pisma wiedeńskie utrzymują, iż wyjedzie do Paryża, skąd uda się na dłużej kurację do Vichy.

—:—

KRONIKA TYGODNIOWA.

—?—

Tydzien historyczny. — Narodowość. — Pożłowie nasi w Dumie państwowej. — Walki polityczne.

Tydzien bieżący niewątpliwie nazwanym będzie tygodniem historycznym nie tylko w dziejach Państwa Rosyjskiego, ale być może i wszechświatowych, zaszedł w nim bowiem wypadek dziejowy takiej doniosłości, że śmiało zaliczyć go można do owych faktów, które rozpoczynają nowy okres historii, zwracając dzieje ludów na nowe drogi, grupując ich interesy, ich wzajemne stosunki do siebie i rozwój polityczny w nowe systematy, wysuwając na widownię polityczną nowe czynniki.

Wybory do Dumy państwowej wykazały jasno i stanowczo, że ludy podległe berłu rosyjskiemu na całej przestrzeni rozległego państwa, od śniegów Archangielska aż do rozpalonych żarem południowego słońca fal morza Czarnego; od Władywostoku aż po Kalsz, pośród fiordów zatoki Botnickiej i na niebotycznych wyżynach gór Kaukazu, w tundrach Syberyi i w dolinach Syr i Amur Daryi, w stepach kirgizów i nad brzegami Amuru, zbudziły się do nowego życia, zerwały krępujące je od wieków więzy i głosami z głębi dusz dobytymi w wielu językach zla-

Napad i zabójstwo.

—2—

W uzupełnieniu podanej przez nas wczoraj wiadomości o napadzie pod Skierniewicami znajdujemy w „Kuryerze Warszawskim” następujące szczegóły:

Onegdaj, przed godziną 6 tą wieczorem, na stację Skierniewice w przejeździe z Warszawy do Paryża przybyła p. Marya Puławska, siostrzenica pp. Bronisławostwa Okęckich, właścicieli jednego z największych majątków ziemskich w powiecie skierniewickim, Nowogodworu i Babska, małżonka właściciela dóbr w gubernii kaliskiej.

Na stację Skierniewice przyjechał po p. Puławską p. Bronisław Okęcki, 62 letni jej wuj. Po załatwieniu formalności kolejowych z biletami co do przerwy w podróży w kancelaryi zawiadowcy, p. Okęcki i p. Puławska wsiedli do wolantu i odjechali szosą pawską.

Pomiędzy godziną 6 tą a 7 wieczorem napadło na jadących 4 ch. uzbrojonych opryszków, którzy, strzelając z brauningów, osaczyli jadących, p. Puławską zabili na miejscu, p. Okęckiego zaś ranili 2 ma kulami w rękę i bok i odebrali mu dobrowolnie już oddany pugilares z pieniędzmi, poczem pozostawili ich na szosie.

P. Okęcki, choć ranny i 62 lata liczący, podjechał wolantem do najbliższej zagrody włościańskiej, gdzie zawiadomił o napadzie i zarządził pościsg za bandytami.

Tymczasem zdołali oni jeszcze napaść na powracającego tą samą szosą do Skierniewic lekarza miejscowego, dra Stanisława Rybickiego, 65 letniego starca. Dzielny jednakże lekarz mając rewolwer, choć silnie sam ostrzeliwany przez rozbójników, nie był im dłużnym w odpowiedzi i uniknąwszy postrzału i niebezpieczeństwa, zranił jednego z nich, poczem towarzysze rannego unieśli.

Zarządzony wczoraj pościsg zdołał ująć trzech bandytów. Czwarty, ranny, zbiegł.

S. p. Marya z Suszczyńskich Puławska, licząca lat 24 zaledwie, była od lat 7-miu małżonką zamożnego obywatela ziemskiego z kaliskiego i matką czworga drobnych, osieroconych dzieci.

Niezwykłej urody i dobroci serca tak tragicznie zgładzona ze świata ziemianka, pozostawia po sobie w szerokich kołach rodziny i przyjaciół żal ogólny.

Niedoszłe oszustwo.

Czytamy w „Czasie”:

Do portyera hotelu Drezdeńskiego w Krakowie zgłosił się we wtorek wieczorem wysoki, wytwornie ubrany mężczyzna i podawszy się za Zygmunta hr. Wielopolskiego, zapytał, czy nie przyszedł dla niego list lub czek pieniężny.

nemi przecież w jeden potężny akord, dopominają się o prawa ludzkie, o wolność i swobody obywatelskie.

Głosów tych, co płyną z pałaców sterczących damnie, z chat wieśniaczych, z jurt stepowych, z miast ludnych i bogatych, z lasów odwiecznych i pól rozłożystych, nie stłumi już żadna przemoc, nie zmusi do uległości żadna dyktatura. Opóźnić może tryumf wolności, sparaliżować na chwilę żywiołowe parcie naprzód ruchu wolnościowego—ale zatamować tej fali, co zerwawszy tamy, rozlała się szeroko, nie już nie zdoła.

Wybory na ukończeniu. Wynik ich przeszedł najśmielsze oczekiwania bojowników za wolność, rozezarał najbardziej optymistycznych biurokratów, najzapaleńszych stronników reakcji.

Dama w olbrzymiej swej większości jest opozycyjną, a w opozycji swej pójdzie dalej, niż przypuszczali optymiści ruchu wolnościowego.

Biurokracja atoli nie zdradza zamiaru ustąpienia pola, przeciwnie, czyni ostatnie wysiłki, aby akcyę wolnościową reprezentantów ludu z wiekowej od niej zależności wyłamującego się państwa jaknajwięcej ograniczyć, działalność ich ścieśnić, prawa ich prawodawcze sprowadzić do zera.

To też im bliżej był termin otwarcia pierwszej sesji, pierwszego ciała prawodawczego

Usłyszawszy przeczącą odpowiedź, oddalił się, zapowiadając, że powróci po przesyłkę pieniężną, która niezawodnie nadejść musi. W kilka minut później zjawili się u portyera inspektorowie policyjni, pytając o Zygmunta hr. Wielopolskiego. Portyer opowiedział o odwiedzinach nieznanego, a urzędnicy postanowili na niego czekać. Rzekomy hrabia wrócił dopiero po g. 8 wieczorem. Zaledwie rozmówił się z portyrem, reprezentanci dyrekcyi policyi prosili go do biura policyjnego. Tam czekał już szef departamentu bezpieczeństwa publicznego i wdał się z gościem w żywą i dyskretną rozmowę.

Zaczęła się ona od pytania, czy nieznanomy jest Zygmuntem hr. Wielopolskim, oraz dlaczego zgłaszał się pod tem nazwiskiem po przesyłkę pieniężną. Aresztowany odpowiedział, że naprawdę nazywa się Jan Winkler, jest prezesem Igo Towarz. wzaj. kredytu w Radomiu. Przed kilku dniami wyjechał do Wiednia w sprawach osobistych i w stolicy otrzymał list z podpisem znajomej osoby, polecającej mu zgłosić się do portyera hotelu Drezdeńskiego pod nazwiskiem Zygmunta hr. Wielopolskiego i tam odebrać list lub przesyłkę pieniężną. Uczynił zadość poleceniu i przyjechał zaraz do Krakowa. Na pytanie, czy ma ów list, Winkler odpowiedział, że go potargał i rzucił w drodze dla zatarcia śladów.

W ciągu dalszej indagacyi zapytano Winklera o podrobienie w Radomiu weksli na 20,000 rub., opatrzenie ich fałszywym podpisem Zygmunta hr. Wielopolskiego i jego żony, oraz pośrednie zeskontowanie weksli w tamtejszem II-em Tow. wzaj. kredytu, z poleceniem przysłania gotówki na ręce portyera hotelu Drezdeńskiego. Jeszcze wobec tych argumentów tłómaczył się Winkler, że to potwarz.

Użyto więc ostatniego argumentu: powiedziano prezesowi Winklerowi, że w Radomiu wyszło na jaw jego oszustwo wekslowe przed wysłaniem gotówki do Krakowa i że polecono stamtąd czuwać nad osobą, która się zgłosi do wymienionego portyera. Wtedy przyznał się do całej manipulacyi.

Mimo, że jest kawalerem, zabrnął w długi i pragnął się z nich oczyścić. Podrobił więc dwa weksle po 10,000 rb., położył na nich podpis Zygmunta hr. Wielopolskiego z Ostrowca i jego żony, podrobił list, naśladujący pismo hrabiego, polecający adwokatowi radomskiemu Brześcińskiemu zeskontowanie weksli w II Tow. wzaj. kredytu i przysłanie pieniędzy do Krakowa. Dla zmylenia zaś śladów wyjechał do Wiednia; stamtąd powrócił do Krakowa i zamieszkał umyślnie nie w hotelu Drezdeńskim, ale w Polskim, a potem zgłosił się do portyera z tak fatalnym wynikiem.

Opowiadając szczegóły tak subtelnie obmyślonego planu, nie mógł pojąć, jaką drogą oszustwo tak weześnie się wykryło.

Wykryło się zaś tylko dzięki przypadkowi, którego Winkler nie przewidział. Z powodu wy-

w Rosyi, tem bardziej odnosiło się wrażenie, że idą ku sobie dwie potęgi olbrzymie, dwie chmury czarne, przesycone elektrycznością, a skoro się zetkną, nastąpić musi burza obfita w gromy i błyskawice.

Zetknięcie to już nastąpiło, obie strony zmierzły się wzrokiem, rozwinęły przed sobą swoje siły i do stanowczych gotują się zapasów.

Otwarcie sesji Dumy państwowej w ubiegłym czwartek, dokonane uroczyste i uroczyste przyjęte przez całe państwo, zamknęło pierwszy okres dziejów ruchu wolnościowego w Rosyi.

Takie jest położenie ogólne.

A nasze specjalnie?

Wysłaliśmy do pierwszego parlamentu w Rosyi, reprezentacyę wykazującą jak na dłoni, jakie są nasze wymagania i potrzeby i że przede wszystkim chcemy być polakami, mieć możliwość dalszego rozwoju swej kultury narodowej bez krępujących więzów, rozkwitu swych sił ekonomicznych bez wrogich nam ograniczeń, pełni praw obywatelskich równych i jednakich dla wszystkich obywateli naszego kraju bez różnicy wyznań i pochodzenia plemiennego, dla wszystkich synów i cór tej ziemi, dla której idea wolności była wykładnikiem dziejów, zarówno w dniach chwały, jakoteż i męczeństwa.

Zkądże więc te oszczerstwa, których nie nie szcędzą reprezentacyi naszej w Dumie ży-

borów Zygmunt hr. Wielopolski przybył do Radomia i spotkał się z adwokatem Brześcińskim, który mu oświadczył, że interes z weksłami już załatwiony, ale ponieważ hrabia bawi w Radomiu, to pieniądze może tu odebrać i nie potrzeba ich posyłać do Krakowa. Zaciekawiony, zbadał hr. Wielopolski rzecz bliżej i zawiadomił dyrektora policji w Krakowie. Ta zrzęcznie zastawiła potrzask, nie przypuszczając, że wpadnie weń... prezes instytucji finansowej.

Aresztowany odstawiony będzie do sądu karnego, a stamtąd do Radomia.

Prawa zasadnicze.

Pospołu z ukazem do senatu, całkowicie w środowych depeszach podanym, «Prawit. wiadnik» (№ 91) ogłosił „Zasadnicze prawa państwowe». Różnią się one sporo od projektu, niedawno w gazecie «Riecz» ujawnionego. Autorem, a właściwie redaktorem praw zasadniczych jest podług dzienników petersburskich podsekretarz państwa, senator Charitonow, którego wyniesienie na członka Rady państwa jednocześnie z owymi prawami ogłoszono.

Prawa te uzyskały w Carskiem Stole zatwierdzenie dnia 23 kwietnia (6 maja), czyli najazutrz po podpisaniu dymisji hr. Wittego.

Jakakolwiek jest wartość i trwałość, stanowią one pierwszorzędną akt prawodawczy, który poznać należy. Dajemy więc poniżej dosłowny tych praw przekład, wstrzymując się na razie od wszelkich komentarzy.

Zasadnicze prawa państwowe.

1) Państwo rosyjskie jest jednolite i niepodzielne.

2) Wielkie Księstwo Finlandzkie stanowi nierozdzielną część państwa rosyjskiego i w dziedzinie spraw wewnętrznych jest zarządzane według osobnych ustaw, na mocy oddzielnego prawodawstwa.

3) Język rosyjski jest językiem ogólnopństwowym i obowiązującym w armii i marynarce, tudzież we wszystkich instytucjach państwowych i społecznych. Używanie języków i narzeczy miejscowych w instytucjach państwowych i społecznych określają oddzielne prawa.

I. O istocie Najwyższej władzy samowładczej.

4) Do Cesarza Wszech Rosji należy najwyższa władza samowładcza. Być Jego władzy posłusznym nietylko z obawy, ale z przekonania, sam Bóg nakazuje.

5) Osoba Najjaśniejszego Cesarza jest święta i nietykalna.

6) Ta sama najwyższa władza samowładcza należy do Najjaśniejszej Cesarzowej, kiedy następstwo Tronu, w porządku, po temu przepisanim, dojdzie do osoby płci żeńskiej. Małżonek Jej wszelako nie staje się Najjaśniejszym Panem;

korzysta on z zaszczytów i prerogatyw na równi z Małżonkami Cesarzów, okrom używania tytułu.

7) Najjaśniejszy Cesarz sprawuje władzę prawodawczą łącznie z Radą państwa i Damą państwową.

8) Do Najjaśniejszego Cesarza należy początkowanie we wszystkich dziedzinach prawodawstwa. Zasadnicze prawa państwa jedynie z Jego inicjatywy mogą podlegać rozpoznawaniu w Radzie państwa i Dumie państwowej.

9) Najjaśniejszy Cesarz zatwierdza prawa; bez Jego zatwierdzenia żadne prawo nie może wejść w wykonanie.

10) Władza rządowa w całej rozciągłości należy do Najjaśniejszego Cesarza w granicach całego państwa rosyjskiego. W zakresie zarządu najwyższego władza Jego działa bezpośrednio; w zakresie zaś zarządu podwładnego powierza On władzę w określonym stopniu, stosownie do praw, właściwym instytucyom i osobom, działającym w Jego imieniu i według Jego rozkazów.

11) W drodze najwyższego zarządu Najjaśniejszy Cesarz wydaje, w zastosowaniu się do praw, ukazy gwoli urządzeniu i wprowadzeniu w wykonanie różnych działów zarządu państwowego, a niemniej rozkazy, nieodzowne do wykonywania praw.

12) Najjaśniejszy Cesarz jest najwyższym kierownikiem wszystkich stosunków zewnętrznych państwa rosyjskiego z mocarstwami cudzoziemskimi. On również wskazuje kierunek polityki międzynarodowej państwa rosyjskiego.

13) Najjaśniejszy Cesarz wypowiada wojnę i zawiera pokój, oraz traktaty z mocarstwami zagranicznymi.

14) Najjaśniejszy Cesarz jest wodzem najwyższym armii i marynarki rosyjskiej. Do Niego należy dowództwo najwyższe nad wszystkimi siłami zbrojnymi lądowymi i morskimi państwa rosyjskiego. On określa ustrój armii i marynarki, tudzież wydaje ukazy i rozporządzenia co do dyslokacji wojska, postawienia go na stepie wojennej i ćwiczenia, posuwania się wojskowych armii i marynarki na służbie i wogóle co do urzędzenia sił zbrojnych i obrony państwa rosyjskiego. W drodze zarządu najwyższego Najjaśniejszy Cesarz zaprowadza również ograniczenia pod względem prawa zamieszkiwania i nabywania nieruchomości w miejscowościach, składających obręb forteczny i podstawę działań armii i marynarki.

15) Ogłaszanie miejscowości w stanie wojennym lub wyjątkowym należy do Najjaśniejszego Cesarza.

16) Prawo wybijania monet i nadawania im wyglądu, należy do Najjaśniejszego Cesarza.

17) Najjaśniejszy Cesarz mianuje i uwalnia prezesa rady ministrów, ministrów i naczelnych zwierzchników osobnych wydziałów, tudzież innych urzędników, jeśli co do nich prawo nie przepisuje odmiennego sposobu ich mianowania i uwalniania.

18) W drodze zarządu najwyższego Najjaśniejszy Cesarz zaprowadza co do urzędników ograniczenia, wywołane wymaganiami służby państwowej.

19) Najjaśniejszy Cesarz nadaje tytuły, ordery i inne oznaki, tudzież prawa stanu. On bezpośrednio określa warunki i sposób przyznawania tytułów, orderów i oznak.

20) Najjaśniejszy Cesarz wydaje bezpośrednio ukazy i rozporządzenia zarówno co do mienia, osobiście do Niego należącego, jakoteż majątków, zwanych Cesarскими, które, należąc zawsze do Cesarza Panującego, nie mogą być legowane, dzielone i wogóle zbywane. Zarówno te, jak tamte majątki, są wolne od podatków i opłat.

21) Do Najjaśniejszego Cesarza, jako Głowy Domu Cesarzowskiego, należy, zgodnie z ustawą Rodziny Cesarzowskiej, wydawanie rozporządzeń co do apanażów. On również określa ustrój instytucji i urzędzeń, będących pod zawiadywaniem ministra Dworu Cesarzowskiego, oraz sposób zarządzania niemi.

22) Władzę sądową, w imieniu Najjaśniejszego Cesarza, sprawują ustanowione prawem sądy; wyroki ich są wykonywane w imieniu Jego Cesarzowskiej Mości.

23) Do Najjaśniejszego Cesarza należy naskawianie skazańców, zmniejszanie wymiaru kary i ogólne przebaczenie czynów występnych z umorzeniem dochodzenia sądowego przeciwko winowajcom i uwolnienie ich od sądu i kary, tudzież umarzanie w drodze łaski Monarszej kar skarbowych i wogóle świadczenie łaski w szczególnych przypadkach, nie dających się podejąć pod moc obowiązującej praw ogólnych, o ile nie narusza to zabezpieczonych prawem cywilnych, o ile nie narusza to zabezpieczonych prawem cywilnych.

24) Postanowienie „Zbiorn praw“ (t. I, cz. 1, wyd. 1892 r.) o porządku następstwa tronu (art. 3—17), o pełnoletności Najjaśniejszego Cesarza, o rządzie i opiece (art. 18—30), o wstąpieniu na tron i o przysiędze poddańczej (art. 31—34 i dop. V), o świętej koronacji i namaszczeniu (art. 35 i 36), o tytule Jego Cesarzowskiej Mości i o herbie państwa (art. 37—39 i dop. I), oraz wyznaniu religijnem (art. 40—46) zachowują moc praw zasadniczych.

25) Ustawa Rodziny Cesarzowskiej (Zbiór praw, t. I, cz. 1, wyd. 1892 r., art. 82—179 i dop. II—IV i VI), zachowując moc praw zasadniczych, może być zmieniana i uzupełniana tylko osobiście przez Najjaśniejszego Cesarza, we wskazany przez Niego sposób, o ile zmiany i uzupełnienia tej ustawy nie dotyczą praw ogólnych i nie wywołują nowych wydatków ze skarbu.

26) Ukazy i rozporządzenia Najjaśniejszego Cesarza, wydawane bądź w drodze zarządu najwyższego, bądź też bezpośrednio, są kontrasygnowane przez prezesa rady ministrów, albo odpowiedniego ministra, lub naczelnego zwierzchnika osobnego wydziału i są ogłaszane przez senat rządzący. (d. o. n.)

wioly wrogie narodowości naszej, lub nie rozumiejące istoty naszego patriotyzmu?

Dlaczego pomawiają posłów naszych, zanim przed forum Dumy wypowiedzieli swoje «credo» o wsteczniectwo i hołdowanie reakcji?

Dlaczego?

Czy dla tego, że zwyciężyła idea narodowa, że lud nasz po to przedewszystkiem tłoczył się do urn wyborczych w najnieprzyjawniejszych warunkach, by swoją polskość wyraźnie i dobitnie zaznaczyć?

Ależ jednocześnie lud ten dowiódł jaknajwymowniej, jak dalece ukochał ideały wolności. Prowokowano go na wszystkie strony, obrażono najdroższe jego uczucia narodowe, przez całe te dwa lata krwawe siano obficie na jego niwach ziarna nienawiści i waśni klasowych, plemiennych, wyznaniowych, a jednak lud ten—wierny ideałom wolności, której istotą z najwyższą czcią w sercach swych piastuje, nie wyszedł z równowagi, nie dopuścił się masowych pogromów żydowskich, nie palił w całych powiatach i guberniach i nie łupił dworów obywatelskich, nie niszczył fabryk i nie mordował ich właścicieli. Pojedyncze zaś wypadki były wybrykiem nie liczonej garstki obalamuconych, najczęściej dziełem rąk obcych, z polskością nie mających nic wspólnego.

Taki lud dejrzałby kulturalnie, zrównoważony i bezstanowy, bo podział na szlachtę, mieszc-

czan i chłopów jest już przeżytkiem, z którym poważnie nikt się nie liczy—taki naród przepojony gorącym patriotyzmem i fanatyzmem nieomal uwielbieniem wolności, wysłał do pierwszego parlamentu, z dawien dawna autokratycznego i absolutnego państwa reprezentację nawiąskroś prawie narodową, on—ten naród wykołysany w zasadach parlamentaryzmu, żyjący życiem politycznym wówczas, gdy ani jeden z narodów europejskich wolnym jeszcze nie był, ten lud-męczennik, co w długich latach niewoli wiele się nauczył i wiele przysporzył, miałby wysłać wybrańców do ciała, walczącego o wolność, przesiąkniętych ideałami wsteczniectwa i reakcji?

O nie!

Głęboko w to wierzą, że ani jeden z posłów naszych w Dumie państwowej, czy to potomek wojewodów i kasztelanów, ozdobiłny mitrą hrabiowską, czy syn ludu wieśniaczego, przedstawiciel warsztatu rzemieślniczego, czy też typowy robociarz, jako polak, nie podniesie nigdy za nie głosni przeciw wolności, w obronie zmurszałych i dawno już przeżytych tradycji staroszlacheckich, ale pomny na puściznę, zawartą w konstytucji 3 maja, etanie twardo w obronie praw ludu, pojętych jaknajszerzej. Walczyć będzie o Polskę, rządzącą się samodzielnie w życiu swoim wewnętrznym, lecz o Polskę ludową, jaknajszerzej demokratyczną.

Tak być musi, bo taki nakaz dała wybrańcom swym wola ludu polskiego przy urnach wyborczych.

Wymaga tego po nich godność narodu—piastuna wolności, który ich opiece powierzył swe losy.

Narodowość — to prawo przyrody, którego nie obalą żadne moce, żadne teorie i rozumowania, tkwi ona bowiem w duszy człowieka, jest jego nieodłączną częścią, znamię jego indywidualizmu, wykładnikiem jego kultury, dziedzictwem mnóstwa pokoleń, jego duszą.

Co innego interesy realne, te układają się mogą najrozmaiciej i najrozmaiciej grupować ludzi, nawet węzłami krwi z sobą związanych; jednak milkną natychmiast i schodzą na plan estatni, skoro narodowość zagrożona. Wypowiedzieli to nader wyraźnie przywódcy socjal-demokratów niemieckich, gdy szło o wojnę, która wisiała na włosku. „Jesteśmy przeciwni wszelkiej wojnie, ale gdyby szło o narodowość niemiecką stanemy wszyscy w szeregach jak jeden mąż”.

W tej chwili przedewszystkiem o narodowość naszą idzie i w jej obronie postawie nasi stanąć muszą jak jeden mąż, inaczej byłiby zdrajcami i tej idei, która ich do czynu powołała i tego ludu polskiego, który ich na rzeźników swej sprawy wybrał.

Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, w dniu 11 maja zasnęła w Bogu

Kazimiera KUNERT

uczennica szkoły handlowej W-nej Waszczyńskiej, przeżywszy lat 17. Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w niedzielę dnia 13 b. m. z domu przy ulicy Widzewskiej nr. 76 na stary cmentarz katolicki o godz. 3-iej popoł. Na smutny ten obrzęd zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych w nieutulonym żalu pozostała

Rodzina. 706

Tabela wygranych.

W 2-im dniu ciągnięcia 4 klasy 186 loteryi klasycznej Królestwa Polskiego. (Tabela nieurzędowa).

Dnia 11-go maja 1906 roku.

Rubli 10000 N 14056. Rub. 4000 N 7154. Rub. 1600 N 5550. Rb. 1000 N 20052. Rb. 600 N N: 18529 13001. Rb. 300 N N: 1419 3413 7053 8762 9037 11326 11867 12592 12765 13586 14557 15813 16224 16433 20781. Rb. 90 N N: 175 267 1237 2315 4153 5674 5706 5849 6492 9550 9600 10507 10531 11039 11409 11587 11721 13311 13576 13703 13763 14183 14915 15025 15333 15864 15967 17530 17570 17685 18548 18562 18843 19474.

Rubli 75 N N: 21 161 222 33 56 62 98 328 30 413 69 520 84 666 746 58 87 96 803 41 57 97 912 1047 55 62 79 84 136 62 93 212 61 75 78 323 24 34 38 77 513 28 620 703 62 869 75 954 80 2019 46 80 115 45 88 203 309 65 70 93 486 528 41 51 73 87 609 30 46 716 38 76 804 15 62 94 96 914 77 3076 83 138 44 56 94 203 4 59 69 72 473 518 82 614 86 711 823 51 82 949 71 4023 51 59 90 132 33 263 372 461 69 545 652 53 54 83 710 79 85 810 21 56 73 953 55 97 5020 35 42 56 106 21 42 62 238 41 60 346 97 461 603 44 57 79 710 21 53 96 99 874 923 87 88 5111 39 69 238 348 64 434 85 501 61 67 96 620 28 704 26 39 895 7011 62 106 7 60 63 207 32 57 85 391 426 35 64 89 583 610 61 729 57 823 911 27 99 8167 84 231 48 68 96 373 95 402 30 527 43 80 590 696 711 38 57 92 800 20 30 36 924 79 88 94 97 9000 67 108 16 55 247 52 92 347 492 519 27 52 621 37 788 862 925 44 10127 39 82 257 311 38 427 85 521 53 56 80 95 618 56 66 735 43 770 95 892 83 916 29 35 48 11026 27 62 99 187 296 304 490 500 18 44 71 78 625 29 711 26 61 94 907 56 12054 55 103 71 204 55 77 302 13 32 84 493 513 85 754 91 812 42 54 991 13050 55 220 233 97 532 56 99 564 604 10 731 854 63 963 88 14011 60 64 224 25 71 316 21 404 9 10 29 75 543 62 69 90 609 27 92 99 745 815 39 47 952 67 15037 243 46 66 324 26 28 84 410 42 77 510 542 88 627 66 703 19 46 79 852 56 96 981 98 15060 89 239 93 338 403 27 88 598 638 705 81 84 815 50 74 17058 126 39 53 68 74 227 97 427 65 70 96 512 31 42 45 75 91 632 83 701 8 855 89 932 39 56 18008 14 33 94

169 87 99 212 71 87 391 471 509 604 63 838 40 55 913 25 27 33 94 97 19116 19 61 246 350 66 82 92 408 47 48 533 86 601 9 28 59 64 97 734 35 98 20059 99 111 201 2 10 13 32 47 97 99 338 67 83 402 7 579 88 605 16 79 809 51 80 21039 40 47 68 71 232 51 375 81 415 25 27 77 502 16 601 45 88 717 50 78 809 86 921 22085 103 11 20 47 69 249 318 435 47 511 48 601 741 79 932 23006 38 68 70 81 151 294 357 83 84 91 97 411 15 95.

Starcie w Warszawie.

Za rogatkami Wolskimi kilkuset robotników z czerwonymi sztandarami zbliżyło się do miasta, gdy zastąpił im drogę oddział kozaków i atakował tłum, z którego rozległy się wystrzały, raniące wóznicę tramwajowego i kobietę. Rozproszony tłum zebrał się ponownie. Kozacy dali salwę, zabity robotnik.

Donosi o tem Agencja telegraficzna petersburska.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Przy niniejszym przesyłam 1 rb. na Macierz Szkolną w myśl p. J. Arkuszewskiego, z prośbą do Boga, aby mnie od ludzi, wyciągających na słówka, a później tendencyjnie plotki rozsiewających, strzedz raczył.

Z głębokim szacunkiem

Wacław Zakrzewski.

Łódź, d. 10/V 1906 r.

OFIARY.

Na głodnych

Zamiast wienca na grób s. p. Fryderyka Krajewskiego, długoletniego członka Straży ogniowej ochotniczej fabryk Tow. akc. Karola Scheiblera, Ed. Wagner składa rb. 5.

W dniu 10 maja r. b. w naszym mieście obchodzili 25 letnią uroczystość ślubów małżeńskich Bolesław i Julia z Wesołowskich małżonkowie

Hedrych.

Teatr letni Sellina (Apollo)

W niedzielę d. 5 maja po południu po cenach niższych Obrona Częstochowy. Wieczorem: — Przygody w domu przy ulicy Wólczajskiej w Łodzi. Krotoczwila ze śpiewami i kupletami.

MLEKO

pasteryzowane, sporządzane według przepisu W-go D-ra Serkowskiego, dla niemowląt w trzech numerach w butelkach porcjowych:

Nr 1 zalecane dla dzieci w wieku do 3-ich m.

Nr 2 " " " " " " 6 " "

Nr 3 " " " " " " 9 " "

nierozcieńczane nr. 0 dla dzieci starszych i osób dorosłych, oraz mleko surowe oczyszczane we flakonach litrowej miary.

Dostarcza do domów na zamówienie dwa razy dziennie.

Parowa Mleczarnia Ziemiańska
Dzielną 30. Telefon 304.

Odpowiedzi Redakcyi.

Panu K. Dnia 26 kwietnia r. b. byli w Warszawie delegaci kasy emerytalnej pracowników kolei fabryki Łódzkiej p. Majorowicz, reprezentant wydziału mechanicznego, p. Rozmysłowicz z wydziału ruchu, p. Jabłoński z wydziału drogowego i wspólnie z reprezentantem zarządu drogi p. Daszkowskim, postanowili i polecieli, komu należy, kupno listów zastawnych ziemskich, a nie nową pożyczkę, jak było w przedstawionym projekcie. Fakt podany przez nas jest więc prawdziwy, nie możemy go przeto prostować.

CZARNIECKA GÓRA

3 wiorsty od stacyi Nieklań kolei Iwang. Dąbrow.

Uzdrowisko leśno górskie i wodolecznicze, położone w górach S-to Krzyskich nad rzeką Czarną wśród przepysznych lasów iglastych.

Zakład otwarty od i czerwoa.

Nowozbudowany internat i hydropatya według współczesnych wymagań wygody i higieny: Hydropatya, kąpiele słoneczne, powietrzne, elektryczne, solankowe, iglicowe i rzeczne; masaż elektryzacja, kuracja kefirowa i t. p. Kierownikiem zakładu jest Dr. W. Miklaszewski z Warszawy. W zakładzie fortepian, czytelnia, pisma codzienne i peryodyczne, gimnastyka, krokiet, kręgielnia, łódka na jezioru i t. p. Chorzych umysłowych i z daleko posuniętą gruźlicą zakład nie przyjmuje. Całkowite utrzymanie wraz z mieszkaniem w internacie, kuracja hydropatyczna i opieką lekarską. W czerwcu i wrześniu od 2 rb. 6 kop. do 3 rb. 50 kop. dziennie od osoby.

W lipcu i sierpniu od 2 rb. 80 kop. do 3 rb. 70 kop.

W willach przy zakładzie letnie mieszkania z kuchnią, werandą, meblami piwnicą i drwalką od 80 rb. za całe lato. Informacyi udziela w Warszawie Dr. W. Miklaszewski Hoża 26, do 31 maja oraz zarząd zakładu (adres: Czarniecka Góra przez Nieklań, stacya kolei Iwanogrodzko-Dąbrowskiej). 663-3-3

Inowłódz nad rz. Pilicą. Letnie mieszkania

umeblowane, doktor, apteka, restauracya, lodownia, wszelkie artykuły spożywcze. 1 1/2 godziny od stacyi Tomaszów Rawski szosą. Wiadomość u właściciela, Zielenia 11 w Łodzi 698-6-1

Helenów.

Jutro, w niedzielę 13 maja

Koncert poranny

Początek o godz. 6-iej rano. Wejście 15 kop. i 5 kop.

Poobiedni koncert

o godzinie 4-iej. Wejście 25 k. i 10 kop.

Głuchoniemych uczy nauczyciel,

który lat 35 zajmował się nauką dzieci w warszawskim Instytucie głuchoniemych. Warszawa, Jerozolimska 14, Jeżewski. 693-1

Do sprzedania

czarny garnitur oraz tremo mebli salonowych, solidnej roboty. F. Drozdowski i S-ka, Zachodnia 63.-7 3 66-1

Zakopane

willa „Dworek“

pensjonat Drzewieckich

Pokoje słoneczne-ladne, kuchnia dobra, las świerkowy. Ceny przystępne. 588-2-2

Zakopane, willa „Nieczuja“,

pensjonat leczniczy dla dzieci Maryi Świda, dawniej J. B. Dobrowolskiej, otwarty cały rok pod opieką lekarską dr. J. Zychonia. 709-4-1

Cukiernia Ogród Lipowy

Mikołajewska Nr. 40

Codziennie wielki koncert w ogrodzie,

wykonany przez świeżo zaangażowany Kwintet-Solistów.

Początek o godz. 8 wieczorem. W niedziele i święta o godz. 5 popoł. Wejście 10 kop. 688-1 Ad. Müller.

DO PRACOWNI

Wł. Janiszewskiej

potrzebne są zdolne

Staniczarki i Spódniczarki

Ulica Przejazd Nr 16, I piętro od frontu. 1252

Agenci

tylko inteligentni i ze znajomością języka niemieckiego, poszukiwani są do sprzedaży patentowego artykułu ogólnej potrzeby, cieszącego się we wszystkich państwach Europy olbrzymim popytem. Zarobek łatwy, pewny i dobry. Oferty pod M. A. biuro dzienników Ungra w Warszawie ul. Wierzbowa 8 702 3.1

Letnie mieszkania

w majątku „Kociołki“ pod Łodzią, J. Łuszczewskiego, poczta Wadlew, gubern. piotrkowska. Miejscowość piękna, lasy iglaste, komunikacya bardzo dogodna, wszelkie wygody, wille zaopatrzone werandami, na żądanie „pensjon“, kąpiel, gry, rozrywki, czytelnia, fortepian, lawn-tennis, konie wierzchowe i t. p. Wiadomość W. Z. Daleszyński, ul. Widzewska nr. 24. 545-6-6

Ryby rozplodowe

Ryby zarybkowe.

- 1) PSTRĄGI: pstrągi tęczowe, pstrągi strumieniowe, losos strumieniowy;
 - 2) Okunio-pstrąg;
 - 3) Złota Orfa (Idus helanotus);
 - 4) Karpie, odmiany szybko rosnące sprzedaje Dominium „Porszewice“
- ADRES: Bruno Gehlig — Łódź. Cenniki franco. 1005-52-38

Rb. 13⁷⁵

Ubranie męskie

Rb. 11

Peleryna męska

Rb. 4⁷⁵

Spodnie męskie

Wymieniam w ciągu 10 dni garderobę nieużywaną. Wobec niebyszących niskich cen skutecznie sprzedaj wyłącznie za gotowiznę.

Emil Schmechel

w Łodzi, Piotrkowska 98. w Warszawie: Marszałkowska 130. 842

Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne
Dr. St. LEWKOWICZ

Zachodnia № 33 (obok lombardu akcyjnego)
Dla panów od 8—11 r. i od 6—8, dla dam od 5—6. c-10
W niedziele i święta od 9—12 i od 3—8.

Dr. L. Prybalski

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 6—8 w. panie od 5—6 popoł., w niedziele od 9—1 r. i od 3—6 popoł. 1420r127
Ulica Południowa № 2.

Dr. S. Kantor

Choroby skórne i weneryczne
Krótka ul. № 4
przyjmuje od 8—2 rano i 6—9 wiecz. panie od 5—6 p.p. 195c68

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne
Nawrot Nr. 2.
Przyjmuje od 8—11 i do 6—8 po połud. panie od 5—6. 637-r-9

Dr. I. Betté

powrócił
Stary Rynek № 14
Przyjmuje od 8—11 i 4—6 pop. 685 10-2

Lekarz S. SZNITKIND

Nawrot Nr. 13
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 5—8 w.

Dr. Eugenia Zeligson

Choroby kobiece i Akuszerya.
Piotrkowska 120
przyjmuje do 10 rano i od 3—5 popoł.

Dr. Eugenia Kerer-Gerszuni

POWRÓCIŁA
Choroby kobiece i Akuszerya
Piotrkowska 121
Przyjmuje do 11 rano i od 3—5 popoł. 502-r-15

Dr. I. Birencweig

powrócił
choroby weneryczne i skórne
godziny przyj. 11—1 i 3—7.
Spacerowa (Promenada) nr. 3. 695 r-1

Dr. med. Goldfarb

choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od g. 9 do 12 rano i od 6 do 8 w., panie od 5 do 6 wiecz., w niedziele tylko od 9 do 12 rano. Zawadzka 18. 4192019

Dr. JAN GINSBURG

Srednia nr. 18. od 9—11 i od 4—6.
Elektr. i masaż i à la Thour Brandt. 547-r-10

Dr. E. Sonnenberg

choroby skórne, dróg moczowych i weneryczne,
CEGIELNIANA 14,
od 11—1 i 4—8. 246-r-159

Dr. A. Steinberg

Benedykta № 3.
Zakład ortopedyczno-gimnastyczny (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów i mięśni i t. p.)
Gabinet roentgenowski (leczenie promieniami Roentgenowskimi) 138-r-190

Dr. Jelnicki

Przyjmuje chorych z chorobami wenerycznymi i skórnymi
8—10 5—7 1/2.
PIOTRKOWSKA 130. 1013-d-14

Dr. Feliks Skusiewicz

Choroby skórne i weneryczne
Andrzeja 13.
Przyjmuje od godz. 8—9 rano i od 4—8 1/2, wieczorem. W niedziele i święta od g. 9 1/2, do 1 popołudniu. 507-d-289

Piotrkowska № 108 m. 5

Dr. J. Grabowski

Choroby uszu, nosa i dróg oddechowych.
Przyjmuje codziennie od 4—6 1/2 wiecz. 491-r-75

Dr. Mittelstaedt

Choroby wewnętrzne i nerwowe,
mieszka obecnie przy
Piotrkowskiej № 200.
Przyjmuje od 8—9 1/2, r. i od 4 1/2—6 1/2, n. 1429

Dr. B. MARGULIES

Choroby moczopłciowe, weneryczne i skórne
Piotrkowska 115.
Przyjęcie od 10—1 i od 5—8 wiecz.; w niedz. i święta od 10—1 i od 5—6 1/2, w. 486-r-12

Dr. L. PRZEDBORSKI

przeprowadził się na ulicę Wschodnią № 69 róg Dzielnej i
przyjmuje z chorobami gardła, krtani, nosa i uszu, od 9 do 11-aj przed poł. i od 4—7 popoł. 206-60-37

Klucz

kasowy zgubiono w środę 9 b. m. rano, na ulicy Piotrkowskiej od Radwańskiej do Karola. Łaskawy znalazca oddać razczy takowy w Administracji „Rozwoju” za nagrodą. 703-1

Zaraz do wynajęcia
2 pokoje

z kuchnią, na ul. Milsza № 50 za 140 rub. Wiadomość u S. Łudzkiego, Średnia 2. 705-4-1

Przyjemne mieszkanie

(wysoki parter) z czterech pokoiów, kuchni, łazienki z wszelkimi wygodami, przydatne również na kantor, do wynajęcia od 1 lipca r. b. Juliusza 42. 708-3-1

Letnie mieszkanie

za Pabianicami przy szosie, może być dla osób pojedynczych z utrzymaniem. Fortepian i sklep spożywczy w miescu. Wiadomość u p. Różańskiej, Wólczańska nr. 79, II piętro. 704-3-1

Akuszerka

Paszyńska
przeprowadziła się na ulicę Włodowska Nr. 7, pierwszy dom od rogu ul. Średniej. Przyjmuje panie chore, na żądanie umie szcza dzieci. 610-5

KASYER

I-iej radogoskiej kasy pogrzebowej przeprowadził się z ulicy Kielbacha nr. 11, pod nr. 8 na tej samej ulicy. 696-1

Piotr Wacław Engelhardt

Adwokat Przysięgły
Zamieszkał przy ulicy Zawadzkiej № 17. 684-6-3



Zdolny agent
wprowadzony do fabryk juty, przedziałni i szpagacian w Królestwie i Cesarstwie potrzebny do sprzedaży artykułów technicznych. Zgłaszać się tylko z dobrymi referencjami do Biura Technicznego „Orion”, Warszawa, Plac Saski 5. 687-3-2

Potrzebny młody

Technik

budowlany, który miałby sposobność wykwalifikowania się w pewnej specjalności budowlanej, znający język niemiecki. Własnoręczne oferty z odpisem świadectw dotychczasowej praktyki składać pod „Technik” w admin. „Rozwoju”. 689-3-2

W osadzie Jezów

jest do sprzedania dom o 4 ch stancjach; połowa domu może być również wydzierzawiona na letnie mieszkanie za przystępną cenę. Okolica ładna, łąki, las blisko; od stacji Rogów 5 wiorst szosa; przejazd łatwy. Porozumieć się można listownie, adres: Szmigielski w Jezowie, przez Rogów, stacja D. Ż. W. W. 691-3-2

Tylko dziś i jutro

Kanarki z gór Harcu, prima śpiewaki do sprzedania. Hotel Rzymski Mikołajewska 59. 710-1
Breitenstein z Harcu.

Mieszkania do wynajęcia, większe i pojedyncze, wodociąg, wateklozety i wszelkie wygody; Lipowa 14, róg Zielonej. **Sklep** z przyległym mieszkaniem 150 rb., 3 pokoje na I pięt. z kuchnią 170 r.; Składowa 31. Rower męski, rower damski, tandem męsko damski do sprzedania; Pusta 12. 657-3-2

Letnie mieszkanie

2 pokoje z kuchnią w Bratoszewicach, park, ogród owocowy, wody, las, 4 wiorsty od stacji. Wiadomość ul. Długa nr. 12, m. 12, u Pawlikiewiczowej. 673-6-3

Higiena zębów.

Znany ze swej dobroci i nagrodzony licznymi podziękowaniami
Elixir i Proszek do zębów
poleca Dentysta G. Gutzman, Promenada 27. Główny skład u L. Spiessa i Syna Piotrkowska 107. 196c21

Buchalter

znając systematycznie prowadzenie ksiąg, obejmie administrację domu. Oferty proszę składać w Administracji „Rozwoju” pod „Administrator”. 269

DROBNE OGŁOSZENIA.

Askanas, p. Adwokata Przys., Cegielniana 7. Sprawy sądowe. Porady prawne. Redakcja kontraktów, wszelkich aktów prawnych, próśb i podań do wszelkich władz. 1036-3-3

Biuro Arlet, Łódź. Piotrkowska 92, poleca: nauczycieli, nauczycielki, freblówki, bony, francuzki, niemki na stałe i na kondycje letnie. 1139-3-2

Chemik skończony realista poszukuje odpowiedniego zajęcia, również współlokatorstwa do dwóch pokoi z kuchnią. Cegielniana nr. 4, m. 13. 1012-3s-3

Dobrze prosperujący sklep kolonialny natychmiast z powodu wyjazdu tania do sprzedania, jak również różne meble. Piotrkowska 269. 1160-3-1

Do wynajęcia na ulicy Brzezińskiej nr. 31 sklep duży, piekarnia, 3 pokoje z kuchnią i wszelkimi wygodami. Wiadomość Nowomiejska 24, u Hornsteina. 1161-3-1

Gimnazysta - sześcioklasista poszukuje kondycji na lato. Wiadomość w Administracji „Rozwoju”. 1115-3-3

jest do sprzedania tania używany garnitur i kożeta w dobrym stanie, cały nowo kryty; 2 stoły biurkowe dębowe i t. p. w składzie mebli Włodzewska 78-1168-1

Młoda panienka, ukończywszy króć i krawiecczyznę, poszukuje odpowiedniej posady do zarządu domem lub szycia. Oferty proszę nadsyłać: Włodzewska nr. 127, Kamińska dla J. L. 1061-3-3

Magiel do sprzedania. Konstantynowska nr. 53. 1157-2-2

Niemka poszukuje miejsca na wyjazd na dami placo lub też na godziny. Oferty w adm. „Rozwoju” pod lit. O. T. 1142-2-2

Osoba, znająca się dobrze na kuchni z dobrimi świadectwami poszukuje miejsca gospodyni. Pabianice, dom Patzera, u pani Rahl. 1159-4-1

Potrzebne zdolne staniczarki i podręczne zaraz. Długa 24, Krachel. 1164-3-1

Potrzebna zaraz podręczna panna do krawiecczyzny. Włodzewska nr. 11, m. 4, rano między 8—10-tą. 1166-3-1

Potrzebne prasowaczki. Ul. Piotrkowska nr. 98. 1163-3-1

Potrzebne zdolne panny do krawiecczyzny. Południowa 5, III piętro, front. 1167-1

Potrzebne panny do szycia i uczenia. Piotrkowska 157, miesz. 10. 1169-2-1

Potrzebny subjekt felczerski. Brzezińska 42, Pus. 1170-1

Potrzebna zaraz gospodyni-bufetowa. Skwerowa 20, m. 5. 1128-3-2

Potrzebna zaraz podręczna do szycia. Wólczańska nr. 119, m. 48. 1159-3-2

Potrzebna zaraz podręczna do szycia. Dzielna nr. 9, m. 13. 1130-3-2

Prasowaczki do koszul potrzebne zaraz. Średnia 26, Sobociński. 1111-3-3

Potrzebne są prasowaczki. Główna 9. 1103-3-2

Potrzebna wprawna panienka do składu wędlin. Wiadomość w składzie wędlin, ulica Konstantynowska nr. 12. 1149-3-2

Potrzebny czeladnik krawiecki na małe sztuki i podręczne. Nawrot 32, m. 10, W. Szukalski. 1154-2-2

Potrzebne podręczne zaraz i spódniczarki. Mikołajewska nr. 4. Kopczyńska. 1155-3-2

Potrzebna dziewczyna lat 16 do służby. Włodzewska 127, I piętro, Józef Dzieciol. 1158-3-2

Potrzebne są zdolne staniczarki i podręczne. Piotrkowska nr. 23, m. 8. 1144-3-2

Potrzebne prasowaczki. Szosa Pabianicka nr. 105, Stare Rokicie, Stobiecki. 1134-3-3

Potrzebna zaraz zdolna prasowaczka. Południowa nr. 30. 1137-3-3

Poszukuję fortepianu na godziny. Oferty z wyszczególnieniem warunków proszę złożyć pod „Fortepian” w Administracji „Rozwoju”. 1132-3-3

Potrzebna jest zaraz podręczna i uczenica. Piotrkowska 121, lewa oficyna, parter. 1104-1

Rower w dobrym stanie do sprzedania. Szosa Pabianicka nr. 105, Stobiecki. 1141-3-3

Rower do sprzedania. Skwerowa nr. 5, w sklepie. 1150-3-2

Szafy sklepowe zaraz są do sprzedania. Wiadomość Wólczańska nr. 68. 1145-3-2

Sklep kolonialno-dystrybucyjny z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość Wólczańska 139. 1009-6wcs5

Sklep kolonialny do sprzedania zaraz. Włodzewska, ulica Ruska nr. 5. 1127-3-3

Zacinał paszport na imię Maryanny Marchwińskiej, wydany z Ozorkowa. 1124-3-3

Zginał paszport na imię Edwarda Brauzera, wydany z gminy Bełchatów, powiatu piotrkowskiego. 1162-3-1

Zaginęła książeczka legitymacyjna na imię Ignacego Zawlika, wydana z m. Łodzi. 1138-3-3

Znaleziono paszport na imię Bajli Pułkacz, wydany z magistratu m. Warty, kaliskiej gubernii. Odebrać go można w Administracji „Rozwoju”. 1140-3-2

Z powodu wyjazdu do sprzedania zaraz sklep kolonialny wartości 600 rubli, odstąpię go za rubli 200. Wiadomość w Administracji „Rozwoju”. 1156-2-2

2 pokoje frontowe z balkonem i z wszelkimi wygodami do wynajęcia zaraz z całodziennym utrzymaniem lub bez. Mikołajewska 39, m. 10. 1143-3-2

5 beczek kapusty do sprzedania, ulica Dolna nr. 5 Bałuty u Kopego. 1133-3-2

Tow. Akc. SIEMENS i HALSKE i Zakłady SIEMENS-SCHUCKERT. Biwolta - Lampa.

Nowa lampa łukowa dla stałego prądu z napięciem łuku 80 wolt, t. j. paląca się z dwa razy większym napięciem, niż zwykła lampa łukowa.

Biwoltowa Lampa budowana jest w dwóch wykonaniach:
dla węgla prostopadle ponad sobą umieszczonych na 30 godzin palenia,
dla węgla pod kątem obok siebie postawionych na 18 godzin palenia.

Biwoltowa Lampa pali się pojedynczo przy 110 woltach lub parami przy 220 woltach.

Biwoltowa Lampa odznacza się nadzwyczajną oszczędnością zużycia węgla, których jedna para starcza do 30 godzin palenia.

PRZEDSTAWICIELE:

Hordliczka i Stamirowski, Łódź,

Piotrkowska 150.

318

Telefon 422.

Międzynarodowa Agentura SAMOCHODÓW

WARSZAWA. Leszno 25. Telef. 40.16.

Sprzedaz. Reperacya. Garage.

Wyłączna reprezentacja SAMOCHODÓW fabryki francuskiej „MORS“ (o sile od 17 do 45 koni) specjalnie budowanych dla dróg tutejszych oraz SAMOCHODÓW firmy „SIZAIRE et NAUDIN“, wyrabiającej wyłącznie SAMOCHODY typu dwuosobowego najprostszej i najpraktyczniejszej konstrukcyi, nie wymagającej obsługi mechanika. Szybkość do 60 wiorst.

Sprzedaz SAMOCHODÓW de Dietrich, Charron, Renault i innych oraz ŁÓDEK MOTOROWYCH i MOTOCYKLI F. N 4 cylindr. z magnetycznym zapalaniem.

Wyłączna Agentura Pneumatyków MICHELIN et Comp.

518-30-8

Kompletne stacye elektryczne, wszelkie akcesorya i części zapasowe do Samochodów i Motocykli.

Koluszki!

od 15 maja, Rózyca.
przystanek

Pokoje z całym utrzymaniem na miesiąc.

Oferty w „Rozwoju“ dla Z. F. 605-6-5

Koński ząb

posiada

na składzie Mleczarnia Ziemiańska, po rubli 9 za worek 244 funt.

Dzielnia № 30. 659-5-5

Inżynier-Budowniczy

Adolf Zeligson

przeniósł biuro z fabryki I. K. Poznańskiego na ulicę

Piotrkowską № 121.

Przyjmuje od 4-ej do 6-ej. 553-8-8

SZKOŁA HANDLOWA

Kupiectwa Łódzkiego

podaje do powszechnej wiadomości, że zapisy do egzaminów wstępnych od kandydatów do klas wstępnych i pierwszych trzech będą przyjmowane w kancelaryi Szkoły do dnia 25 maja włącznie. Same zaś egzaminy wstępne odbędą się w końcu maja i początkach czerwca r. b.

Eksterni mogą zdawać całkowite egzaminy przejściowe, przyczem, o ile do szkoły uczęszczać nie będą, winni wnieść wraz z podaniem opłatę w kwocie rb. pięciu za egzamin do klas niższych, do 3 włącznie i rub. dziesięciu za egzamin do klas wyższych. 671-3

Licytacya w Lombardzie A. Szymkiewicza.

Niniejszem zawiadamia, że w lokalu przy ul. Piotrkowskiej nr. 44 odbywać się będzie (2) 15 maja od godz. 10-ej rano, licytacya niewykupionych i nieprolongowanych fantów, przyczem fanty wartości większej niż 100 rb. są oznaczone Nr. Nr. 361, 375, 520, 530, 581, 1114, 2288, 2348, 2751, 3196, 3558, 5386, 5552, 6001, 6002, 6169, 6426, 6859, 7291, 7811, 7986, 8110, 8338, 8523, 8811, 8831; niżej stu numeru są wywieszane w kasie lombardu.

Zgłaszania się o prolongatę w dniu licytacji nie będą przyjmowane. 623-5-5

Ricinus Siccol

(Olej rycynowy w proszku)

przyjemny w smaku, w działaniu przewyższający olej płynny. Dostać można we wszystkich aptekach, i składach aptecznych. Wyłączni Reprezentanci na Cesarstwo i gub. Królestwa Erlich i Luxenburg, Warszawa, Sienna 9. 549-15-3

Pokój

elegancko umeblowany z całodziennym utrzymaniem i usługą jest do wynajęcia. Widzewska nr 86, m. 15, vis a vis ogrodu Mikołajewskiego. 653-4-4

Motor gazowy

14 konny, jeszcze w ruchu, tanio do sprzedania. Obejrzeć można codziennie, prócz świąt i od 8-ej do 2-ej. Warszawa, ul. Ludna nr. 16. 632-6-6

Do wynajęcia od 1-go lipca 1906 roku duży sklep kolonialny o 3-ch oknach, od lat 11-stu w tym domu dobrze prosperujący; tamże piekarnia, pokój, sklep i 3 pokoje z kuchnią i wygodami, na I piętrze. Konstantynowska 49. 628-8-6

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej

niniejszem zawiadamia wysyłających ładunki, że na stacyi towarowej Łódź Fabryczna zalegają niewykupione przez odbiorców towary, które przybyły w m. lutym i marcu 1906 r. za frachtami: Wenden 335 bawełniane wyroby, K. Lilje; Bronnicy 2396 porcelanowe figurki, A. Kuźniecowa; Wiozuga 2227 rękodzielnicze wyroby, A. Morokin; Białystok S. P. W. 79673, 80084, 80130, 80513, 80618, 80722, 81156 i 80863 tabacyna wyroby, J. Janowski; Białystok 80798 wełna owcza, Ch. Helersztejn; Białystok 81041 skóry wyprawne, L. Rappoport; Petersburg 166859 bawełniane wyroby, P. Szumiłow i I. Diernow; Dźwińsk 41576 stare żelazo, Halperin; Moskwa tow. M. Br. 7075 wyroby rękodzielnicze, O. Kuźniecowa; Mińsk 16420 wyroby rękodzielnicze, G. Wiesnik; Zawiercie 22940 szkło do lamp, Akc. Tow. fabr. szkła S. Reicher i S-ka; Grodzisk 10056 i 10257 szmergiel, J. Haerberle; Warszawa 98972 przędza wełniana, E. Briggs Br. i S-ka; Warszawa 100,040 koniak ruski, T-wo M. S. Szustow i S-wie; Warszawa 100278 wyroby bawełniane, G. J. Szeftel; Warszawa 98699 blacha, C. Skoryna i S-ka; Warszawa 100676 galanterya, Nanasbaum; Warszawa 100907 rezerwoar żelazny, „Warszawska Cynkownia“; Warszawa m. 111690 towar wełniany, Tarnopolski dla L. Cukiera; Warszawa m. 111593 rączki mosiężne, Lebensold; Warszawa m. 118523 naczółka, Sztrejtm; Ostrowiec 24478 wyroby żelazne, A. Sojka; Łarga 1833 fasola, S. Lando dla Warrantbanku; Perm 12136 towar wełniany, Ossowski dla K. Ajzerta; Prochładnaja 4343 wyroby rękodzielnicze, Kryczewcew dla Kruszewana; Moskwa m. R. Ur. 142576 mydło i pertumy, Brokar; Elisawetgrad 17115 chustki, J. Braun; Petersburg pas. S. P. W. 64524, 64373, 64218, 64773 i 64630 gazety, Malenka gazeta dla Worobiejszycy; Aleksandrów 55241 wino, Agentura celna; Warszawa posp. 27301 druki, Machezyński; Warszawa m. 27787 książki, Brabander dla Dawidsona; Berlin 4/1486 towar wełniany, A. Schlichting i S-ka; Essen Ruhr Nord 1/1 produkt chemiczny, T. Goldschmidt dla farbiarni jedwabiu w Rudzie; Budapeszt 2568 drabina, F. Lörner dla M. Untermejera; Rewel 50864 kilki, Br. Małachowy; Łunino 2287 rogożki nowe, Tiulukin.

Jeżeli wyżej wyszczególnione towary nie będą przez odbiorców przyjęte w terminie 3 miesięcznym od dnia niniejszego ogłoszenia, to takowe będą sprzedane z głośnej licytacji na zasadzie § 40 i 90 Ogólnej Ustawy Rosyjskich dróg żelaznych. 683-3-3